

Nowy

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Wtorek, dnia 26 października 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się przy ul. Zacudniej № 37. Interesowani do redakcji, zgłaszając się mogą od 11 po 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódz-Kurjer”.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 marek, półrocznie 6 marek, miesięcznie 1 marka. Za odosłanie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 40 fen. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicą dolicza się 1 markę miesięcznie. Zmiana adresu 40 fen. Telefon Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 1 marka, 2-za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 marka, nekrologi i reklamy 40 fen., ogłoszenia z wywozajne 20 fen., ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz. Ogłoszenia za niżej: 1-sza strona 1 marka, reklamy po 40 fen., zwyżką 24 fen. za wiersz lub jego miejsce w tekście 1.50 mkr..

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry ceną nieoznaczone, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

## Sicilwa wojenna.

I.

Mnożą się oznaki, że zbliża się kres ohydnych spekulacji, uprawianym z zimnem, wyrafinowanym okrucieństwem przez całe szeregi zbrodniczych indywiduali, których ograbiane społeczeństwo chrzci już od roku mianem szakali.

Prasa państw centralnych z obowiązku publicystycznego poczęła dzwonić na alarm, wskazując na potwerny wyzysk, podpadający wyraźnie pod odnośne paragrafy ustaw karnych z doby przedwojennej, tudzież pozostający w rażącej sprzeczności z specjalnymi zarządzeniami władz wojskowych i cywilnych.

Ludność zakupująca codziennie niezbędne do życia towary, z każdym dniem dotkliwiej odczuwa, że jest ofiarą wyzysku. Łatwiej znieść nieodmienne skutki zastoju wojennego, objawiające się w niestychanie wysokich cenach na towary pierwszej potrzeby. Każdy rozumie, że dźwigać musi na barkach swych ciężar obecnego czasu i że na to rady nie znajdzie dzisiaj w całej Europie. Uczucie sprawiedliwości, specyjujące w duszy człowieka cywilizowanego, buntuje się jednakże przeciw niesumienemu wyzyskiwaniu koniunktury korzystnej dla hyjen różnego autoramentu, kerujących spokojnie obok bliźniego przymierającego głodem i chłodem.

W państwie nowoczesnym ochrona obywatela spoczywa w prawie. Państwo niemieckie korzysta, jak wiemy, w pełnej mierze ze swej władzy prawodawczej i reguluje ustawami i rozporządzeniami ruch społeczno-gospodarczy, wchodząc w życie gospodarze jednostki, w sposób niepraktykowany dotąd jeszcze. Stosunek jednostki do państwa uiegi w ten sposób zasadniczej zmianie; nigdy jednostka nie odczuwała tak bezpośrednio, że jest jedną z licznych kółek w nowoczesnej skomplikowanej maszynie państwowej. Zadania, których wykonania nie mogła podjąć się władza centralna, wzięły na siebie władze komunalne, zaiatwiająca olbrzymią pracę w zakresie polityki socjalnej.

A przecież okazuje się, że rozległa działalność państwowa zamknięta w normach prawnych, jest niedostateczną ochroną przed nowoczesnym typem wyzysku: przed lichwą wojenną.

Wprawdzie istnieje paragraf 302

ustawy karnej Rzeszy zakazujący uprawianie lichwy; wprawdzie rozporządzenie rady związkowej Rzeszy z dnia 23 lipca r. b. powiada, że wystarczy już obiektywne stwierdzenie, iż z a m i e r z o n y jest „n a d m i e r n y” z y s k, aby nastąpić mogło ukaranie za lichwę wojenną.—wiemy jednak z tego, na co patrzymy codziennie, iż „prawo jest na to, aby je obejść”. Taką przynajmniej zasadę wyznają ci, co z biedy milionów i niedostatku setek tysięcy nieuczciwe i nierzetelne ciągną korzyści.

„Kur. Pozn.” przytacza przykłady wyjęte z życia:

Pewne towarzystwo akcyjne, zajmujące się wyrobem towarów mięsnych, rozdziela 30 proc. dywidendy i douosi akcjonariuszom radośnie, że „wideki na przyszłość są świetne”.

Albo taki przykład: Mleczarnia spółkowa w N. na Ślązku w ostatnim półroczu czystego zysku ma 62,000 marek i ze względu na „ciężkie czasy” — podwyższa ceny za mleko i masło.

Czujemy—pisze cytowany „Kurjer”, — że tkwi w tych cyfrach krzywdę tych małych dzieł w dzień zabiegają skrzętnie około własnego dobytku, aby móżdź związać koniec z końcem, a przecież trudne byłoby „obiektywne stwierdzenie nadmierne go zysku”.

I przykładów takich przytoczyć by można bez liku z bezpośredniej obserwacji życiowej.

Powstaje tedy — czytamy dalej — dla państwa zadanie nielada: dostarczyć środków dla wyżywienia ludności wszystkich warstw, chroniąc je równocześnie przed upośledzeniem jednej na korzyść drugiej.

Nie chodzi tu wyłącznie o te sumy, które przez wyzysk wpłynęły z kieszeni tysięcy obywateli do kieszeni lichwiarza, chodzi przedewszystkiem o elementarne poczucie sprawiedliwości w ludzie, o tegoż ludu wartość etyczną, która w katakлизmie dziejowym, jaki przeżywa Europa, narażona jest na ciężką klęskę. Pisma niemieckie, zwalczając namiętnie lichwę wojenną, podkreślają też mniej szkodliwość materialną lichwiarzy, natomiast z troską wielką o zdrowie moralne narodu niemieckiego wskazują na straty, wynikające stąd dla państwa i jego odporności w ciężkiej walce o „być albo nie być”.

Niema narodu, który byłby wolny od tego rodzaju aferzystów, szkodliwość ich dla życia moralnego narodu mierzy się rozmiarem ich wpływów. Także w społeczeństwie pol-

skiem, jak dowodzą tego skargi pism wychodzących w Królestwie i Galicji, jak zresztą zdarza nam się zauważyć i w naszym zaborze, nie brak ludzi tego autoramentu. Wyzysk niesumienny gdzie indziej odczuwany jako nieszczęście, w naszych warunkach wobec strasznego spustoszenia wojennego jest prawdziwą klęską.

## Wokół wojny

Generał Renenkampf usunięty.

Z Piotrogradu donoszą podług „Lokal Anz.”, że generał Renenkampf pozostawiony został do dyspozycji. (WBT).

Flota rosyjska bombarduje Warnę.

„Matin” donosi, że flota rosyjska bombardowała Warnę i Burgas.

Walki na pograniczu serbskorumuńskim.

Gdy baterie serbskie pod Tekią zostały zmuszone do milczenia, serbowie opuścili cały brzeg Dunaju. 600 serbów zbiegło na brzeg rumuński około wsi Gruiia. Rosyjskie działka okrętowe, które serbowie otrzymali do dyspozycji, zostały zdemontowane, a ich obsługa składająca się z rosjan otrzymała rozkaz schronienia się na terenie rumuńskim w pobliżu kładowy.

Operacje nad Dunajem.

Korespondent wojenny pisma bułgarskiego „Kambana” zwraca uwagę, iż podczas obecnej ofensywy austriacko-niemieckiej, zgromadzono nad Dunajem oraz Sawą więcej armat, niżeli na którymkolwiek innym froncie dzisiejszej wojny światowej. Na linii dunajsko-sawskiej ustawiono bowiem przeszło 2000 armat i tylko dzięki temu przetamano obroną linię serbską w stosunkowo tak krótkim czasie.

Zajęcie dr. żel. Sabac-Lesnova.

Donoszą, że linja kolejowa Sabac-Lesnova znajduje się w posiadaniu austriaków. Ponieważ odwrót serbów nastąpił bardzo szybko, linja kolejowa została uszkodzoną tylko w kilku punktach. Serbowie pozostawili bogaty materiał kolejowy.

Ważne narady w Rzymie.

Minister wojenny Zuppelli powrócił po dziewięciodniowej podróży na front do Rzymu i natychmiast udał się na naradę do prezesa ministrów Salandry i do ministra spraw zewnętrznych Sonnino.

Odezwa króla angielskiego.

Król Jerzy angielski wydał ogedzie do swego ludu, w którym czytamy: „W chwili tak poważnej, kiedy toczy się walka pomiędzy ludem

moim a dobrze uzbrojonymi nieprzyjaciółmi, którzy prawa narodów unicestwili i rozerwali węzły łączące ze sobą cywilizowaną Europę, zwracam się do was, radując się z powodu usiłowań państwa i dumny jestem z miłości i czystoty angiłków, ofiarujących własność swą, mienie i życie, aby żaden z nieprzyjaciół nie zdołał zniszczyć wolnego mocarstwa, ugruntowanego przez moich przodków razem z ich poddanymi. Odwołuję się do was, aby ofiary te uzupełnić. Końca nie widać dotychczas. Potrzeba nam jeszcze mężów, dla uzupełnienia armii polowych, aby za ich pomocą osiągnąć zwycięstwo i trwałą pokój. Proszę was, mężowie wszelkich klas, abyście z własnej woli wzięli udział w walce”.

„Berl. Lok. Anz.”

Król angielski w Paryżu.

Z Genewy donoszą, iż król angielski udał się przez Le Havre do Paryża, dokąd przybył w dniu 24 października.

## Dostawy amerykańskie.

„Tägliche Rundschau” otrzymuje telegrafem iskrowym z Waszyngtonu następującą listę zamówień, które mocarstwa koalicyjne poczyniły w Ameryce i które częściowo już są wykonywane.

Dla Włoch — milion par butów żołnierskich za cenę 3 — 4 milionów dolarów. W Chicago rząd włoski rozesał zapytania w sprawie dostawy 3 milionów podkładów kolejowych z drzewa cedrowego. Firma Kirschbaum i sp. w Filadelfii zawarła z rządem włoskim kontrakt na dostawę paln na sumę miliona dolarów.

Rosja prowadzi w Nowym Jorku i Filadelfii rokowania o dostawę 500 tysięcy ciepłych wełnianych kaletonów. „Canadian Car and Foundry Company” zawarła z rządem rosyjskim nowy układ o dostawę 3 milionów szrapneli.

Rząd francuski zamówił u firmy Harzell, Davnell z Memphis w Tennessee dostawę 10,000 koni wojskowych na sumę około 2 milionów dolarów.

Dla Anglii wykończono obecnie 10 łodzi podwodnych. Dostawcą jest znany p. Senwab, który zobowiązał się dostarczyć ich w pięć miesięcy po zawarciu kontraktu. Składanie owych łodzi odbywa się w Monreal w Kanadzie, okoliczność, która, według praw amerykańskich, zakazujących dostarczania łodzi gotowych, nadaje przedsięwzięciu pozór dopuszczalności. Zresztą przeciw dostawie dalszych 10 łodzi zaprotestował swojego czasu były sekretarz stanu spraw granicznych, Bryan, dzięki czemu nowy transport będzie mógł być dostarczony dopiero po wojnie. Dla Anglii dostarczają obecnie 10,000 szrapneli dziennie zakłady Ails Chalmers w Milwaukee. Fabryka jest tak ściśle strzeżona, że przy weściu każdy robotnik musi legitymować się specjalną kartą czerwono-



Dnia 25 października sprowadzono na ziemię ojczyzną zwłoki



# Stanisława Meissnera

Nabożeństwo żałobne, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobów rodzinnych na nowy cmentarz w Zarzewie, odbędzie się w środę, dnia 27 - X o godz. 10 rano w kościele św. Anny.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego

W nieutulonym żalu pozostali

**OJCIEC I RODZINA.**

Utworzono w Paryżu Biuro Polskie, wydawano czasopismo „Wiadomości Polskie”, którego hasłem była walka o niepodległość, kolportowano druki niedozwolone do Polski i t. p. Za pomocą Garibaldiego Mierosławskiego założył szkołę wojskową we Włoszech, z której wyszli oficerowie, biorący udział następnie w powstaniu 1863 r.

Na Litwie ruch kulturalny był znacznie wówczas rozleglejszy. Przyczyniało się do tego to, iż między ziemianami było wielu, którzy ukończyli sławny uniwersytet wileński, podówczas już zamknięty.

Mimo to jednak prowadzono „nolitykę krajową”, opartą na ścisłym związku z Rosją.

Wysyłano deputacje do Aleksandra to o otwarcie pozamykanych kościołów, to o język polski w szkołach, to o uniwersytet.

Gniewało to Aleksandra. — Wiedziecie — rzekł — że wy nie Polska, Litwa i Białoruś ziemie od dawna zabrane.

Szlachta litewska opracowała projekt reformy agrarnej, mającej na celu uwłaszczenie włościan.

Warszawskie Towarzystwo Rolnicze przeprowadzało dobrowolne ożyzszowanie chłopów.

W tym również czasie założono w Warszawie Akademię medyczną i Akademię sztuk pięknych.

Pomimo ucisku ruch umysłowy wzmagają się.

Następca Paskiewicza, ks. Gorczakow, w memorjacie, przesyłanym Aleksandrowi w roku 1860 pisze, iż „kraj jest w stanie kwitującym”, radzi wszakże aby żadnych reform, przed zaprowadzeniem tych że w Rosji, polakom nie dawać.

Nie można się temu dziwić: w państwie setek tysięcy „stojanaczalników” inaczej być nie może...

Wczorajszy wykład d-ra Więckowskiego zgromadził jeszcze więcej osób niż pierwszy.

Następny wykład odbędzie się w tymże lokalu w przyszły piątek o godz. 4 po poł. (o)

Na północ od jeziora Dryswiaty natarcia rosyjskie na stanowiska nasze (dolina graniczna Gatani) pozostały bez rezultatu.

Grupa armji księcia Leopolda Bawarskiego. Nic nowego.

Grupa armji generała Linsingena. Na zachód od Komarowa wtargnęły wojska austriackie do fortyfikacji nieprzyjaciela na szerokości 4 kilometrów.

### Z terenu bałkańskiego.

Pod Wyszehradem rozszerzono teren zdobytego przyczółka mostowego.

Na zachód od Kolubary wzięto w posiadanie przejścia Tamnawy na północny zachód od Ubu.

Armja generała Koevessa dotarła do ogólnej linii Nawarawy na północ od Arandjelowac—Rabrowac na zachód Traheny.

Armja generała Gallwitza wzięła szturmem na południe od Jasenicy dominujące wzgórze na wschód od Baniczyna.

W dolinie Morawy wzięła ona w gwałtownych walkach Lewadnice i Kamborg (?) poczem dotarła aż do wzgórze Pracedac na południe od Bukowac na zachód od Biljanicy.

W dolinie Peku obsadzone zostały wzgórze na zachód i na północny zachód od Kucawa.

Wojska, które przeszły pod Ossową posunęły się dalej na południe i swem skrajnym lewym skrzydłem doszły do Sib.

Armja bułgarska generała Bojadjewa rozpoczęła walkę pomiędzy wierzchołkami Brenowaclawac—Swiczkowac, 20 km. od Pirotu.

### Na froncie zachodnim.

BERLIN, 25 października.—Wielka kwatera główna.—(Urzędowo).

W Szampanji wykonali francuzi atak pod Tahure i na nasze na północ od Mesnil wysunięte stanowiska, po silnem przygotowaniu ogniom. Pod Tahure z powodu ognia naszego ataki nie zostały wykonane.

Późnym wieczorem walczone gwałtownie na wystającym rogu, na północ od Mesnil. Na północ i na wschód stąd odparliśmy ataki z wielkimi stratami dla francuzów.

Naczelne dowództwo wojskowe.

### Z terenu rosyjskiego.

WIEDEN, 25 października. (Urzędowy komunikat austriacki).

Ataki na zachód od Czartoryska rozbijają się pomyślnie. Pomimo gwałtownego oporu odpieramy wroga ku Strowi. W walkach tych pojmano 2 oficerów i 1000 szere-

gowców, zdobyto 4 karabiny maszynowe. Zresztą nic nowego na froncie północno-wschodnim.

### Z widowni włoskiej.

Bitwa nad Isonzo trwa. I wczoraj, w czwartym dniu wielkich walk piechoty, obrońcy odparli z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela wszystkie ataki włoskie, które się nie złamały uprzednio w ogniu artyleryjskim, i utrzymali wszystkie swoje stanowiska.

Na froncie tyrolskim kilka batalionów atakowało jak zwykle daremnie naszą linię obronną na wyżynie Vielgereuth. Taksamo złamały się ataki nieprzyjacielskie na Cima di Mezzodol, na miejscowość Sief i na górną część doliny Rienz.

Na Krn odparte wczoraj jeden atak, dziś w nocy drugi. Pod Mrzli Urh również nie miały powodzenia dwa natarcia włoskie przy czem nieprzyjaciel poniósł szczególnie ciężkie straty. Na południo-wschód od tej góry wróg wdarł się do krótkiego odcinka rowów strzeleckich, został jednak w kontrataku wyrzucony. Nowy atak dwóch batalionów alpinistów złamał się w ogniu naszym. Oddziały nieprzyjacielskie zniszczone zostały prawie doszczętnie.

Przed przyczółkiem mostowym Tolmeinu ataki skierowane były głównie na tylne pozycje nasze na zachód od Santa Lucia i pod Selo, które wszystkie pozostały w naszym posiadaniu. Odcinek frontu pod Plawą znajdował się pod ciężkim ogniem artyleryjskim. Skupianie się wroga pod Plawą rozproszono ogniem działowym.

Pod Zagorą wlośli w ciągu dnia opanowali wysuniętą naprzód część naszych rowów strzeleckich; w nocy wypędzono ich stamtąd.

Przed Monte Sabotina artylerja nasza zdławiła wczoraj przedpołudniem jeszcze jeden atak. Wobec tego wróg nie uczynił próby zbliżenia się do linii gorycyjskiego przyczółka mostowego.

Najgwałtowniejszemi były walki na północnym odcinku płaszczyzny Doberdo, gdzie znaczne siły włoskie ciągle ponawiały ataki masowe. Wróg jednakże musiał uciekać do swoich ukryć. Atak na nasze pozycje pod Monte Falcone spotkał los wszystkich wysiłków włoskich.

Lotnik nieprzyjacielski przelatował wczoraj popołudniu nad Trystem i rzucił bomby, zabijając dwóch mieszkańców i raniąc 12.

### Z widowni południowo-wschodniej

Oddziały jazdy austro-węgierskiej wkroczyły do Waljewa.

rala v. Koevessa zbliża się w walkach do miasta Arangelowaca.

Posuwające się naprzód po obu stronach Kolubary c. i k. wojska armji tej atakują wyżynę na południe i południowo-zachód od Łazarewaca. Inna część wojsk odrzuciła serbów pod Ratari, 10 kilometrów na południowo-zachód od Palanki.

Niemieckie siły zbrojne opanowały szturmem zaciekle bronione pozycje na południe od Palanki i zdobyli Petrowac w dolinie Plawy.

Wojska austro-węgierskie i niemieckie, które się przeprawiły przez Orsowę, wdarły się w góry na wschód od cieśniny górskiej Klissura. Wróg uciekł, pozostawiając karabiny i amunicję.

Bułgarzy przekroczyli w ostatnich dniach rzekę Timok od źródła aż do ujścia w licznych punktach. Natarcie ich na wyżynę lewego brzegu i pod Zagorami, Knażewacem i Pirotem posuwają się naprzód.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler, marszałek polny porucznik.

### Urzędowy komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 24 października. Pod Anafortą artylerja nasza uszkodziła ciężko rowy nieprzyjacielskie. Artylerja nasza odpowiadając na ogień torpedowca nieprzyjacielskiego, który ostrzeliwał okolice Djong-bair i trafiła go. Spopatrzone gęsty dym i eksplozje na pokładzie wspomnianego torpedowca, którego w stanie uszkodzonym zaciągnął inny torpedowiec do Imbrosu.

Pod Ari Buran i Sedd ul Bahr obustronny od czasu do czasu ustający ogień działowy i karabinowy a także rzucanie bomb.

Zresztą niema nic ważniejszego.

### Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 24 października. (W. T. B.). Urzędowe sprawozdanie z soboty: W okolicy na zachód od Schmarden na wschód od Szlok (16 km.) rozwinęło się kilka potyczek, które jednakże były bez znaczenia dla obu stron. Na terenie leśnym na wschód od Olaj nad szosą z Mitawy walka piechoty i artylerji trwa. Na lewym brzegu Dźwiny, na południe od Uexkuel (2 km. na zachód od Borkowic) Niemcy wykonali kilka wycieczek i rozpoczęli bezskutecznie ofensywę. Na reszcie frontu aż do Prypeci nic ważnego. Walki na lewym brzegu Sturu trwają. Pod Komarowem na północ-wschód od Kótków (10 km.) i w pobliżu Kótków, według nadeszłych sprawozdań uzupełniających wpadło w ręce nasze jeszcze 22 oficerów, 600 żołnierzy, 17 karabinów maszynowych, 8 dział do rzucania bomb i 2 reflektory.



## Wojna.

### Z terenu wschodniego.

BERLIN, 25 października.—Wielka kwatera główna. (Urzędowo).

Grupa armji feldmarszałka Hindenburga: Na południe od Kekau, na południowo-wschód od Rygi odparto ataki rosyjskie.

Kontrataki na stanowiska nasze, wymienione 23 października na południowo-zachód od Dyneburga zafalowały się. Liczba jeńców wzrosła na 22 oficerów, 3,700 żołnierzy, a zdobyto na 11 karabinów maszynowych i przyczółki do rzucania min.

Obie strony rosyjskie, które na północy od Iluxi przedostały się przez szlak tej samej nazwy, cofnęły się przed silnymi atakami ponownie na wybrzeże zachodnie.

